

O czym mówił Bevin w Warszawie

Wielka Brytania zwraca Polsce złoto

LONDYN, (obsł. wł.). Sprawozdawca dyplomatyczny radia brytyjskiego omawiając odpowiedzi Bevina w Izbie Gmin, na zapytanie posłów w sprawie obecnych stosunków brytyjsko — polskich stwierdza, że wypowiedzi Bevina dowodzą, że rządy obu krajów pracują nad ich poprawą.

Namawiając żołnierzy polskich do powrotu do Kraju, rząd brytyjski zajmuje stanowisko zbiegające się z oświadczeniem ambasadora Michałowskiego, który stwierdził, że przez zapisanie się do Korpusu Przystosowania Polacy nie tracą prawa powrotu do Kraju. Fakt, że dotychczas 35.000 żołnierzy polskich powróciło do Kraju, a 25.000 dalszych czeka na wyjazd, świadczy o tym, że rząd brytyjski szczerze pragnie powrotu tych ludzi do Kraju.

Sprawa wznowienia repatriacji Niemców z Polski do brytyjskiej strefy okupacyjnej jest przedmiotem obrad. Przyjmowanie Niemców do brytyjskiej strefy jest utrudnione jej przepełnieniem, co powstało na skutek nielegalnej infiltracji. Dalszym dowodem zacieśniania się brytyjsko — polskiej współpracy jest niedawno zawarty układ handlowy.

Przypuszcza się, że Wielka Brytania zwróci Polsce wartości 2 miliony funtów, co pomoże w odbudowie Kraju. Sprawy te były omawiane w czasie pobytu Bevina w Warszawie.

Było to przed 26 laty

Pierwsza kontrofensywa na Zachodzie

W nocy z dnia 2 na 3 maja wybuchło w roku 1921 powstanie śląskie, jako zbrojny protest przeciwko próbom frymarchenia przez państwa zwycięskie wołą ludu śląskiego.

Powstania te mają dla nas, mieszkańców ziem zachodnich znaczenie szczególne. Były one niejako pierwszym wyrazem zbrojnej naszej kontrofensywy polskiej na Zachodzie, która rozpoczęła się marszem powstańców nad Odrę, walkami pod Górą Świętej Anny, a zakończyła się ostatecznym po latach 25 odsadzeniem linii Odry i Nysy.

Przez wiele wieków byliśmy na Zachodzie w ustawicznej defensywie. Wóz Drzymały, Września, walka z Hakatą — były to etapy nie walki zbrojnej, lecz manifestacje ludu, który stąd ustąpić nie chciał. Powstania wielkopolskie były niewielkim epizodem walki zbrojnej z Niemcami. Główny nasz wysiłek militarny w wiekach dawniejszych — szedł na Wschód. Wojna na Zachodzie nie prowadziliśmy.

Dopiero powstania śląskie były niejako pierwszą próbą naszej kontrofensywy zbrojnej na Zachodzie. Wzbudziły czujność Polski i przypomniły milionom wpatrzonym w kresy Wschodu, że na Zachodzie mieszkają miliony Polaków, których trzeba Polsce przywrócić.

Powstania śląskie tę rolę swoją spełniły. To też dziś zwracamy się z myślą ku tym, którzy — przed 26 — podjęli marsz powstańców ku Odrze.

Wspólny marsz gwarancją naszego zwycięstwa

Imponujące uroczystości pierwszomajowe we Wrocławiu

Już od wczesnych godzin rannych wszystkimi ulicami Wrocławia przemaszerały długie kolumny robotników i pracowników wszystkich przedsiębiorstw miasta i województwa, barwne czworoboki ZWM i OM TUR, harcerstwa, młodzieży szkolnej i organizacji politycznych i społecznych.

Jest godzina 9 rano. Ogromny Plac Wolności, oświetlony przybranymi zieloną i flagami, pokrywa się niezliczonym mrowiem ludzi i lasem sztandarów i transparentów. Silny wiatr rozwiewa chorągwie i płoń one nad zbraniami tłumami czerwienią i białą, tworząc barwny, niezapomniany widok. Według pobieżnych obliczeń na Placu zebrało się około

70.000 ludności pracującej Wrocławia.

Przy trybunie

„Wara Niemcom, wara ich opiekunom od granic nad Odrą i Nysą” — wołają transparenty, trzymane rękoma robotników polskich. „Na straży granic nad Odrą i Nysą stoi cały lud pracujący Polski!”

Około trybuny gromadzą się poczty sztandarowe Wojewódzkich i Miejskich Komitetów partii politycznych. Na uroczystości przybyli z ramienia Komitetu Centralnego PPR poseł Dubiel, z ramienia Komitetu Centralnego P. P. S. poseł Bobrowski, z ramienia NKW SL poseł Drewnowski. Na trybunę wstępuje Przewodniczący OKZZ ob. Ziółkowski i zagaja dzisiejszy wiec, oddając z kolei głos wiceministrowi Dubielowi.

„Dzień ten — mówi poseł Bobrowski — jest nie tylko dniem zwycięstwa, ale także dniem walki o stworzenie nowego, lepszego życia, o zachowanie i realizację planu odbudowy gospodarczej kraju.”

Błąd popełniony po pierwszej wojnie światowej w Polsce się nie powtórzy. Nie spoczniemy na laurach. Walka nasza — to codzienny wysiłek każdego z nas, praca prozaiczna i codzienna, ale w tych prozaicznych zajęciach jest wielka, rewolucyjna treść. Cyfry planu trzyletniego mają stać się życiem. Plan trzyletni — to termin ostatecznego scalenia Ziemi Odzyskanych z Macierzą, to na-

dzieja na osiągnięcie w 5 roku po wojnie stopy życiowej wyższej, niż przedwojną. Jeżeli wierzymy w realizację planu trzyletniego, to dlatego, że wierzymy w jednolity front klasy robotniczej.”

»Wspólnie stanowimy niezwyciężoną siłę«

Trzecie i ostatnie przemówienie wygłasza przedstawiciel NKW SL wicemin. Drewnowski.

„Sojusz robotniczo — chłopski — powiedział wicemin. Drewnowski — wyrastał w ciągu wielu lat wspólnej walki z reakcją w Pol- (Dalszy ciąg na stronie 3-iej)

Tu budujemy dom Narodu Polskiego

„Święto 1-go maja było i jest świętem międzynarodowej solidarności wszystkich sił demokratycznych — mówi wicemin. Dubiel. Po zdrowiu w imieniu polskich mas pracujących narody, które wciąż jeszcze nie mogą jawnie święcić 1-go maja i bratnie narody, które w dniu dzisiejszym obchodzą równie uroczysto, jak my, radosny dzień swego zwycięstwa, wicemin. Dubiel kontynuuje:

„Nie będzie nowej wojny, bo narody całego świata nie chcą wojny, bo na straży pokoju, jak powiedział Generalissimus Stalin, stoją miliony szarych ludzi całego świata. Nasz naród nad Odrą i Nysą zajmuje szczególnie ważną pozycję. Granica ta w ręku Polski oznacza wyrwanie kłód niemieckiemu imperializmowi, oznacza ona, że przyszła wojna jest nie możliwa. Stąd te bezustanne ataki na nasze granice nad Odrą i Nysą ze strony tych wszystkich, którzy nowej wojny pragną dla swoich prywatnych interesów. A taki to nie mogą niezgo zmienić w tym stanie rzeczy, któryśmy stworzyli tu, na Ziemiach Odzyskanych. Prawdę te rozumie już cały naród. Przemówienie m. Marshalla nie wstrzymało ani jednego pociągu z osadnikami z Pol-

ski Centralnej na Ziemi Odzyskanej. Zbudujemy na tych ziemiach na wieczne czasy Dom Narodu Polskiego. Na wszystkie ataki odpowiadamy wzmocnieniem naszych wysiłków.”

Podkreśliwszy w dalszym ciągu swego przemówienia, że czeka nas jeszcze ogromny wysiłek nad pełnym zagospodarowaniem tych ziem, wicemin. Dubiel zaznaczył, że podstawowym warunkiem sukcesów naszej pracy jest jedność całego ludu pracującego, jedność w pierwszym rządzie PPR i PPS.

„Ten wspólny marsz jest gwarancją naszego zwycięstwa.”

W codziennej pracy jest rewolucyjna treść

Z kolei w imieniu PPS przemawia przedstawiciel Centralnego Komitetu poseł Bobrowski.

Omówiwszy krótko historię dwu poprzednich świąt pierwszomajowych w Odrodzonej Polsce, poseł Bobrowski analizuje dotychczasowe osiągnięcia Polski demokratycznej, a specjalnie doniosłe dzieło reform społecznych, zwycięstwo wyborcze i sojusz ludu pracującego Polski.

1 Maja w całym świecie

LONDYN, (obsł. wł.). Miliony robotników wszystkich krajów święciły w dniu wczorajszym Święto Pierwszomajowe.

W wielu miastach niemieckich, setki tysięcy Niemców brało udział w pochodach pierwszomajowych, zorganizowanych przez partię komunistyczną i socjalistyczną.

SOFIA, (obsł. wł.). W krajach bałkańskich odbyły się wczoraj wielkie demonstracje 1 Majowe. Szczegółowych sprawozdań na razie brak.

LONDYN, (obsł. wł.). W Wielkiej Brytanii wydano 1 - Majową odezwę do robotników wszystkich krajów, wzywającą robotników brytyjskich i robotników całego świata do wspólnej pracy, której pierwszym i najważniejszym celem powinna być sprawiedliwość dla szarego człowieka pracy. Wielkie uroczystości w W. Brytanii odbędą się dopiero w niedziele.

FRANCJA

We Francji demonstrowało wczoraj pół miliona robotników. W Paryżu przemawiał wicepremier — Thorez.

GRECJA

wijając się zamieszek wydał za Faszystowski rząd grecki oba kaz urządzania demonstracji

Wielka rewia pierwszomajowa na Czerwonym Placu w Moskwie

MOSKWA (APL). — Przed całym korpusem dyplomatycznym, przed attachés wojskowymi państw reprezentowanych w Moskwie, przedefilowały wczoraj rano wojska sowieckie na Krasnoj Ploszczadi. Generalissimus Stalin wraz z członkami rządu przyglądał się defiladzie z trybuny koło mauzoleum. Marszałek Budieny wraz z generałem Artiemowem przed rozpoczęciem defilady przejechali przed frontem zgromadzonych wojsk, następnie wygłosił krótką przemowę, wychwalającą siły wojskowe Związku Radzieckiego stwierdzając:

„że naród sowiecki i siły wojskowe ZSRR zjednoczone ściśle około partii komunistycznej i swego szefa Generalissimusa Stalina wykonają wszystkie zadania, do jakich zostaną wezwani.”

Po defiladzie uczniów szkół wojskowych, pułków marynarzy, strzelców morskich i wojsk przy frontowych rozpoczęła się defilada lotnictwa, które przelatuje ponad czerwonym lasem. Następnie

defilują szwadrony kawalerii i artyleria. Jeden ze speakerów moskiewskiego radia oświadczył: „Raz jeszcze nasze zbrojne oddziały pokazały światu podczas tej defilady niezwyciężoną potęgę Związku Radzieckiego. To są wojska, które zgnębiły Niemcy hitlerowskie. Ich widok powinien dać do myślenia wszystkim tym, którzy czyhają na cudzą własność i którzy przygotowują się do atakowania krajów Związku Radzieckiego.”

Po przejściu ciężkiej artylerii, oddziały pancerne i zmotoryzowane przeszły przez Czerwony Plac, za nimi piechota zmotoryzowana i skoczki.

Defilada wojsk zakończyła się o 11,45 czasu miejscowego, następnie rozpoczął się pochód 3.000 uczniów szkół wychowania fizycznego, przed którymi szła orkiestra. W końcu defilowały szeregi delegacji robotniczych, reprezentujących główne zakłady wytwórcze stolicy.

Defilada była filmowana przez dziesiątki kino operatorów.

1 Maja na Dolnym Śląsku

Na widowni politycznej

Wałbrzych

W czwartek 1-go Maja przemaszerowało tu w pochodzie 25 tysięcy manifestantów. Najokazalej wypadło DZPW, zwłaszcza podległe mu kopalnie węgla. Dużym zainteresowaniem darzono grupę kop. „Bolesław Chrobry”. Górnicy w swoich ubraniach, w skórzanych czapkach zademontowali przed tłumem swą pracę, której koniecznym rekwizytem lampka Davy'ego, młot odbudowy i rynnny potrzęsalski. Za olbrzymim autem, wiozącym ścianę węgla, posuwały się wózki kopianiane, z których staczał się węgiel po rynnach potrzęsalskich. Orkiestra górnicza w oryginalnych strojach i czapkach, z piórami czarnymi, białymi i czerwonymi, dodawała obrazowi kolorytu. Nie wszystkie jednak kopalnie wystąpiły tak okazałe jak „Bolesław Chrobry”. Kopalnia Mieszko nosła skromny transparent, głoszący, że załoga ich plan 3-letni w I kwartale 47 r. wypełniła w 103%. Właściwa manifestacja odbyła się na stadionie sportowym na Nowym Mieście.

Harcerze polscy z żydowskimi śpiewali jedną pieśń. Robotnicy przemysłu ceramicznego kroczili wraz z robotnikami przemysłu rozrząd i Inu.

Tymczasem trybuna zapelniała się pocztami sztandarowymi, przedstawicielami świata pracy i zaproszonymi gośćmi. Pierwszy przemówił prezes MRN ob. Mikulski. Dalsi mówcy jak członek CKW PPS Julian Hochfeld, przedstawiciel WK PPR ob. Marzec, przedstawicielka ZZ ob. Makuchowa omawiali znaczenie 1-szo majowego święta. Uroczystości na Stadionie w Nowym Mieście zakończyły się o godz. 14.

Po południu kina wałbrzyskie dały bezpłatne przedstawienia, a w Solicach Zdroju odbyła się zorganizowana przez ZWM i OM TUR zabawa ludowa.

Jelenia Góra

(Ksp.). — Uroczystości pierwszomajowe rozpoczęły się uroczystą akademią w przeddzień święta. Akademia odbyła się w sali miejskiego teatru.

W dniu 1-go Maja 10-tysięczny tłum wypełnił rynek jeleniogórski. Liczne transparenty i hasła wyrażały nieugiętą wolę obrony pokoju, wolności i demokracji.

Do zebranych przemawiali kolejno: poseł Galiński z Wrocławia, który omówił szczegółowo znacze-

nie święta ludu pracy, delegat CKW PPS Ajsler, ob. Zemanek w imieniu Zw. Zawodowych, oraz przedstawicielka kobiet zrzeszonych w Związkach Zawodowych ob. Flakowska. Próż tego przemówienia wygłosił: ob. Okulicki (SL), prokurator Stramer (SD) oraz major Lasoń w imieniu Wojska Polskiego.

Następnie uczestnicy uroczystości uformowali się w olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami miasta. Szczególny entuzjazm wzbudziły oddziały TUR-u, ZWM i harcerzy.

Po południu we wszystkich kinach odbyły się bezpłatne przedstawienia. W Teatrze Miejskim wystąpiły zespoły świetlicowe powiatu jeleniogórskiego.

Również w innych miejscowościach powiatu jeleniogórskiego odbyły się uroczyste obchody pierwszomajowe. Szczególnie uroczystości wypadły one w Kowarach, gdzie w pochodzie wzięli udział górnicy kopalni Wolność w strojach odświętnych.

W Karpukach obchód zorganizowała młodzież miejscowego Uniwersytetu Ludowego.

Swidnica

Uroczystości obchodu Święta pracy rozpoczęły się we środę, dnia 30.4 akademią w Domu Społecznym, na której okolicznościowe przemówienie wygłosił wicestarosta ob. Rutkowski.

W części koncertowej akademii wystąpiła ob. Bartelmus (śpiew), ob. Skawina (skrzypce), oraz chór gimn. im. Kasprowicza.

W czwartek 1-go maja od wczesnych godzin rannych rozpoczęły gromadzić się na Placu Lenina organizacje ze sztandarami i transparentami. O godz. 9-tej uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami miasta. Na Rynku na trybunie wzniesionej przed wejściem do Teatru Miejskiego zajęli miejsca przedstawiciele władz ze starostą Jedynskim i prezydentem miasta Abramowiczem na czele, oraz przybyli na uroczystości do Swidnicy poseł na Sejm ob. Pietrusiński (PPS). Przy dźwiękach orkiestry przedfilował przed trybuną 10-tysięczny pochód związków, zakładów pracy i szkół.

Po defiladzie uczestnicy pochodu udali się na stadion sportowy,

gdzie przemawiali kolejno ob. ob. starosta Jedynski, prezydent Abramowicz, kpt. Skoroszewski (w imieniu Armii), poseł Pietrusiński, sekretarz PPR Abramowicz, kpt. Trusow (Armia Czerwona), przedstawiciel OMTUR — Wroniecki i z ramienia Związków Zawodowych ob. Blachy.

W godzinach popołudniowych odbyło się otwarcie Domu Społecznego OMTUR przy ul. Jagiellończyka, zakończone zabawą ludową.

Lubań

(bg.). — W przeddzień święta pierwszomajowego odbyła się uroczysta akademii pod przewodnictwem miejscowego starosty Stasiaka. Po części oficjalnej odbyła się, stojąca na wysokim poziomie artystycznym część rozrywkowa.

W dniu 1 maja przewinął się przez miasto olbrzymi pochód. Szczególny entuzjazm wśród zgromadzonej publiczności wzbudziły maszerujące szeregi górników kopalni węgla brunatnego, oddziały WOP-u, personel fabryk Iniar-

skich oraz młodzież szkolna. Pomysłowe transparenty, niesione w pochodzie, wyrażały wolę wszystkich mieszkańców Lubania współpracy w dziele utrzymania pokoju, wolności i demokracji.

Szklarska Poręba

W Szklarskiej Porębie i Karpaczu w pierwszomajowym obchodzie oprócz ludności miejscowej, wzięli udział cały świat pracy, przebywający w tych miejscowościach na wczasach. Podobne uroczystości odbyły się w Cieplicach, Sobieszowie i Podgórzynie.

Tornado zmiata domy w Texasie

NOWY JORK, (obsł. wł.). W ciągu ostatniej doby nawiedziły Stany Zjednoczone huragany zwane „Tornado”. Pierwszy wypadek huraganu zdarzył się w okolicy miasta — Texas, gdzie zostało zburzone

DO NARVIKU — przybył minister Komunikacji — Rabanowski w towarzystwie polskich przedstawicieli dyplomatycznych w Oslo i Sztokholmie. Minister złożył wieniec na grobach żołnierzy polskich poległych pod Narvikiem.

W MORAWSKIEJ OSTRAWIE — odbyła się z udziałem przedstawicieli Polski i Czechosłowacji — konferencja Okręgowego Związku b. Więźniów Politycznych.

NA KONGRES CZECHOSŁOWACKICH B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH — wyjechała delegacja Polska z Kr. Zywuślak i dr. T. Chromeckim na czele.

WIECZÓR — poświęcony Ziemiom Odzyskanym odbył się w Paryżu staraniem młodzieży polskiej.

Głos o Ziemiach Zachodnich

Tu chodzi o los 10 milj. ludzi

NOWY JORK — Dziennik „New York Times” zamieszcza pismo, skierowane do redakcji przez korespondenta dyplomatycznego moskiewskiego dziennika „Prawda” Izakowa. W liście swoim Izakow stwierdza, że na mocy uchwał konferencji w Jałcie i Poczdamie, zachodnia granica Polski została przesunięta na linię Odry i Nysy i że w ten sposób Polacy odzyskali tereny zagrabione niegdyś przez Niemców.

Stwierdziwszy, że przyznanie Polsce tych prastawianych ziem było naprawieniem krzywd historycznych, Izakow oświadcza, iż jest zaskoczony nagłą i nieusprawiedliwioną zmianą nastawienia USA wobec polskich granic zachodnich oraz twierdzeniem, wysuniętym przez pewne koła amerykańskie, że decyzje w sprawie granic były tylko tymczasowe.

Opierając się zarówno na tekście rosyjskim jak i angielskim uchwał poczdamskich, — które wbrew wysuniętym zarzutom są zupełnie zgodne — Izakow stwierdza, że granice zachodnie zostały w Poczdamie de jure przyznane Polsce. Na potwierdzenie przytacza on następujące zdania, wyjęte z tekstu uchwał poczdamskich:

„Osiągnięto następujące porozumienie w sprawie zachodnich granic Polskich”. Izakow podkreśla, że mowa tutaj o zachodnich granicach, a nie zaś „o terytoriach, oddanych pro-

wizorycznie pod administrację polską.

„Trzej szefowie rządu zgadzają się, że dawne terytoria niemieckie na wschód od linii... przechodzą pod administrację państwa polskiego”.

Izakow zwraca uwagę, że użycie terminu dawne terytoria niemieckie dowodzi, że ziemie te nie są już uznawane, jako wchodzące w skład Niemiec, i zapytuje, jeżeli ziemie te już nie należą do Niemiec, to do kogoż innego mogłyby należeć jeżeli nie do Polski?

Odwołanie się do decyzji Konferencji Pokojowej, która ostatecznie ustali granice, nie powinno budzić zastrzeżeń, gdyż ostatecznie zaakceptowanie granic należy wytyczyć do kompetencji Konferencji Pokojowej.

Jednakże zaakceptowanie to winno mieć charakter ściśle formalny i nie może zmienić istoty rzeczy, która już została zdecydowana w Poczdamie.

Poza argumentami nautry prawnej, wynikającej z uchwał poczdamskich i jałtańskich, Izakow wysuwa argumenty faktyczne, a mianowicie przesiedlenie ludności, polegające na usunięciu ludności niemieckiej i osiedleniu się Polaków na tych terenach. Przesiedlenie to zostało dokonane na mocy decyzji Sojuszniczej Rady Kontroli w Niemczech z jesieni 1945 roku. Izakow podkreśla, że przesiedlenie, usankcjonowane prawnie nie może być traktowane, jako coś tymczasowego — jako eksperyment lub kaprys, choć tu bowiem o los 10 milionów ludzi.

Pożar rozszerza się na Bliskim Wschodzie

LONDYN (obsł. wł.). Specjalna Sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych obradowała w dniu wczorajszym w dalszym ciągu nad sprawą Palestyny. Na sesji dłuższe przemówienie wygłosił delegat Iraku, który nazwał zagadnienie palestyńskie zbyt pilnym, aby czekać z rozwiązaniem jego do września, kiedy odbędzie się normalna sesja ONZ. „Pożar rozszerza się na Środkowym Wschodzie” powiedział delegat Iraku Natychmiastowa decyzja w sprawie Palestyny jest podyktowana koniecznością.

LONDYN (obsł. wł.). Przedstawiciel brytyjski w ONZ Cadogan wezwał zgromadzenie do ograniczenia dyskusji do mianowania specjalnej komisji, która by rozważyła sprawę Palestyny. Oświadczył on, że sprawa ta jest tak skomplikowana, że nie można tu podjąć żadnej decyzji bez gruntownego jej zbadania. Specjalna komisja dla spraw Palestyny byłaby upoważniona do zbierania dowodów ze wszystkich źródeł. Po wystąpieniu Cadogana zgromadzenie ogólnie odroczyło posiedzenie na kilka godzin.

Ofensywa partyzantów na Peloponezie

ATENY, (AP). Grecka agencja prasowa donosi, że partyzanci rozpoczęli działalność na Peloponezie. Grupa 600 partyzantów zdobyła jedno z tamtejszych miast oraz opanowała część jednego z portów. Inne doniesienia mówią o działalności partyzantów w za-

chodniej Macedonii. Rząd grecki kontynuował wieczorem ze sztabem generalnym na temat kroków jakie należy powziąć wobec tego, nowego zagrożenia się sytuacji w południowej Grecji.

OBWIESZCZENIE

Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego m. Wrocławia zawiadamia ludność, że:

1. Ochronne szczepienia przeciw ospie, odbędą się w czasie od 1 maja r. b. do 1 lipca 1947 r.
 2. Ochronne szczepienia przeciw durowi brzuszemu — w czasie od 1 maja b. r. do 15 sierpnia 1947 r.
- Obowiązkowi szczepień przeciw ospie podlegają:
- a) dzieci do 1 roku życia;
 - b) dzieci dotychczas nieszczepione, oraz
 - c) powtórnemu szczepieniu dzieci które ukończyły 6 lat.
- Obowiązkowi szczepień ochronnych przeciw durowi brzuszemu podlegają osoby od 5-ciu do 60 lat.
- Szczepienia będą przeprowadzane bezpłatnie u wszystkich lekarzy obwodowych miejskich, oraz Ośrodkach Zdrowia, codziennie od 8-jej rano do 13-jej.

K-1229

Za Prezydenta m. Wrocławia
Naczelnik Wydziału Zdrowia
(→) Dr. Med. St. Giersowski

Ułatwia pracę dyrektorom, szefom wydziałów, burakom

wszystkich przedsiębiorstwach państwowych samorządowych, spółdzielczych i prywatnych — codzienne czytanie

RZECZPOSPOLITEJ

połączonej z DZIENNIKIEM GOSPODARCZYM

Co dzień niesie?

Niemiecka lekcja demokracji

Dzienniki brytyjskie lubią opierać się często na „wiarogodnych doniesieniach” prasy niemieckiej. Nie uchybia tym tradycjom nawet poważny „Times”, który ostatnio zacytował pewien artykuł z berlińskiego „Telegrafu”.

„Telegraf” twierdzi, że przy wytyczeniu granicy polsko-niemieckiej nie należy popełnić błędów, który utrudniłby sprawę stabilizacji pokoju w Europie.

„To, co ostatnio działo się na terytoriach, administrowanych przez Polaków — pisze dalej „Telegraf” — jest tak straszne, że poważnie myślący Polacy głęboko się tego wstydzą. Na Ziemiach tych zarządzono plebiscyt, w którym ani Niemcy tam przebywający, ani stamtąd wysiedleni nie mogli brać udziału. Natomiast mieli prawo głosowania nowo osiedleni na tych terenach Polacy.

Czyż to jest demokracja i prawo stanowienia o sobie narodów?”

Z słów tych bije jakaś ponura ironia. Trzeba dłuższego czasu, aby po celnym wystrzale berlińskiego „Telegrafu” przyjąć do siebie i przeczytać jeszcze dwa razy powyższe słowa.

A wynika z nich zupełnie niedwuznacznie, że Niemcy chcą uczyć nas demokracji. Ze w głosowaniu ludowym mieliśmy pytać Niemców o zdanie: Czy pragniesz przyłączenia Ziemi Zachodnich po Odrę i Nysę do Polski? I to nie tylko tych Niemców, którzy jeszcze pozostali, ale także tych, którzy już ziemie nasze opuścili. I powinniśmy się wstydzić, że nie uczyniliśmy tego. Bo to, co teraz czytamy, to są rzeczy straszne.

W dalekim Waszyngtonie

min. Marshall, zdając sprawozdanie z konferencji moskiewskiej do słów swoich, pełnych optymizmu, wplątuje słowa troski o Polskę. Czy aby my potrafimy zagospodarować Ziemię Zachodnią? Czy nie staną się one zarzewiem niepokojów?

A nam ciągle wydaje się, że cała ta sprawa jest grubym nieporozumieniem. Ze Niemcy każą się nam wstydzić, a min. Marshall trząść, że wszyscy pa trzą na nas, jak na agresorów.

Czy nie przypominasz się Wam, kochani Czytelnicy, bajka o wilku, który z troskliwością pouczał jagnię? I czy nie powinien się tu przypadkiem kto inny wstydzić?

Czy nie za wiele uwagi poświęca się Polsce, zamiast poświęcić jej coś bardziej konkretnego, najlepiej w formie pożyczki?

90.000 ludzi w pochodzie 1-majowym we Wrocławiu

(Dokończenie ze strony 1-ey)

Tylko wspólnie stanowimy siłę, która nie może być zniszczona, która zawładnie losach Polski.

Łączymy się dzisiaj wszyscy już nie we wspólnej walce, ale we wspólnej odbudowie kraju. Budujemy Polskę Ludową mimo wszelkich trudności. Wrazem tej wspólnej budowy jest nasza współpraca na Dolnym Śląsku. Chłop polski swoją pracą przyczynił się obok robotnika polskiego w wielkiej mierze do tego, że Ziemia ta są już dzisiaj polskie. Tylko dzięki naszej jak najściślejszej współpracy czeka nas spokojna przyszłość i lepszy byt.

Po odegraniu przez orkiestrę Hymnu Narodowego, wiec pierwszoplanowy na Placu Wolności oficjalnie zamknięte. Tymczasem wygładza się zupełnie. Plac zalany blaskami wiosennego słońca wygląda w tej chwili naprawdę imponująco. Kolumny wyruszają z wolna w ślad za orkiestrą wojskową, kierując się na Plac Grunwaldzki, gdzie nastąpi wielka defilada.

Na Placu Grunwaldzkim

Po wiecu na Placu Wolności rozwinął się pochód, który przybrał niespotykane dotychczas w dziejach polskiego Wrocławia rozmiary. Trasa pochodu wiodła ul. Świdnicką, Kuźniczą, Pl. Uniwersyteckim, ul. Marsz. Stałna, Nowowiejską na Plac Grunwaldzki. Na przeszło 6 kilometrowej trasie ustawiły się szpalery publiczności, które witały serdecznie uczestników pochodu. Domy były wszędzie bogato udekorowane chorągiewkami oraz portretami polskich mężów stanu.

W chwili, gdy czoło pochodu dochodziło już do Placu Grunwaldzkiego — wielotysięczne rzesze na

Placu Wolności czekały jeszcze na formowanie się dalszego przemarszu.

Na placu Grunwaldzkim ustawiono trybunę honorową, na której zajęli miejsca: wiceminister Ziem Odzyskanych Dubiel, prezes CUP-min. Bobrowski, wiceminister Drewnowski, gen. Siwicki, rektor Kulczyński, prezes W.R.N. Sadrakula, płk. Grzybowski i inni.

Ku trybunie zbliża się czoło pochodu — przed sztandarami odkrywają się głowy wielotysięcznych mas. Poety sztandarowe wojewódzkich komitetów PPR, PPS, SL i OKZZ zajmują honorowe miejsca koło trybuny. Obok staje grupa inwalidów wojennych.

W pierwszej grupie maszerują aktywiści bratniej partii robotniczych. Do trybuny podchodzi imieniem PPS ob. Michalski i imieniem PPR ob. Siemiński i meldują:

— W tej chwili staje do defilady 1-majowej — 90.000 przedstawicieli świata pracy Wrocławia.

Przy dźwiękach Warszawianki granej przez orkiestrę wojskową, rozpoczyna się o godzinie 12 defilada, która trwa trzy godziny.

Jest to wielka rewia świata pracy naszego miasta, ilustrująca wszechstronność naszych warsztatów pracy i wielką rolę Wrocławia w życiu gospodarczym kraju.

Lokomotywa i krakowiaczy

W przedniej straży idą witali owacyjnie kolejarze, zwycięzcy ubiegłej zimy, którzy swym wysiłkiem uratowali nasz transport od dezorganizacji. Rzęsiste oklaski, są nagrodą za ich trud przy odbudowie naszego kolejnictwa.

Na czele sunie — wielka lokomotywa, pomysłowo wykonana przez kolejarzy. Za lokomotywą

— wagon tańczących krakowiaków nadaje z miejsca całej defiladzie nastrój pogody.

Nie jest to już święto zaciętej, ciężkiej walki klasowej, lecz manifestacja potęgi świata pracy, światomego swych wielkich osiągnięć. Idzie straż kolejowa, prezentująca się doskonale, idą warsztatowcy, idzie wielka — dwutysięczna grupa kolejarzy z Brochowa. Witamy poszczególne oddziały dworców wrocławskich, jak Dworzec Główny czy Nadodrze. Przesuwa się kolejowy oddział motocyklistów. Ogółem około 7.000 kolejarzy wzięła wrocławskiego ze swą doskonałą orkiestrą, bierze udział w defiladzie.

Owacja na cześć Dąbrowszczaków

Po kolejarzach kroczy Związek Uczestników Walki o Niepodległość w zwartych, mocnych szeregach — następnie pod barwami republiki hiszpańskiej nadchodzi witalna okrzykami na cześć wolnej Hiszpanii duża grupa Dąbrowszczaków, witalna szczególnie serdecznie.

Przesuwa się większa grupa członków Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza oraz oddziały asaników wojskowych, którzy osadnikami zamienili na plug.

Z kolei przesuwają się pracownicy Dyrekcji Dróg Wodnych oraz robotnicy Stoczni Zacisze. Ci, budzą szczególny entuzjazm, gdyż wystąpili niejako „pod bronią”. Niosą swe narzędzia pracy: młoty, aparaty do spawania metalu — idą w kombinezonach roboczych. Biję od nich siła i majestat.

Pafawag

Najpotężniejszą grupą robotniczą obok kolejarzy jest chluba

Wrocławia PAFAWAG. Tutaj burzą oklasków zbierają dwa modele — nowego tendra i nowej węglarki, produkowanych przez fabrykę, która walczy przyczyniła się do wygrania naszej bitwy o transport i węgiel.

Pod czerwonymi sztandarami wśród wielu biało-czerwonych chorągwi i setek transparentów przesuwa się nieomal 5-tysięczna załoga tej fabryki, która cieszy się tak szczerą sympatią całego Wrocławia.

Z kolei pod pasiastym sztandarem przesuwa się grupa Związku b. Więźniów Politycznych.

4 sztandary młodzieżowe

Jednakże zdaje się, że najpiękniejszym symbolem naszej wczorajszej defilady był poczwórny poczt sztandarowy, który otwierał pochód młodzieży.

Oto idą sztandary czterech organizacji młodzieżowych, zbranych w dniu święta jedną myślą o wspólnym celu — Polsce i pracy dla Niej. Obok sztandaru ZWM i OM TUR płynię sztandar Wici i Harcerzy.

Za nimi postępują w jednym czworoboku członkowie czterech organizacji młodzieżowych. Z ich młodych twarzy bije zadowolenie że idą razem, niepodzielnie, jako pierwsza kolumna Młodzieży Polskiej.

Następują długie szeregi młodzieży ZWM w białych koszulach i czerwonych krawatach. Znowu powódź biało-czerwonych sztandarów. Młodzież uśmiechnięta, promienna.

Akademicy

Dalej postępują długie szeregi młodzieży akademickiej.

Wrocław, miasto czterech wyższych uczelni, dumne jest z tej młodzieży, która dziś solidaryzuje się ze światem pracy.

Kolumny młodzieży akademickiej, niosącej transparenty z hasłami 1-majowymi, witalne są szczególnie gorąco. Ten współdział studentów w świecie pracy jest pięknym symbolem zbratania się młodzieży z ludem pracującym.

Płynię stą ek

Ponad głowami tłumów widzimy podrywający stą ek. To model statku odrzańskiego wykonany przez Stocznię Zacisze.

Za Stocznią postępuje młodzież OM TUR — w swych charakterystycznych błękitnych koszulach i czerwonych krawatach. Idą głębokie kolumny, bogato przytłoczone sztandarami i transparentami.

Maszeruje młodzież żydowska z Cukunf i ZRKS „Gwiazda”.

Przesuwa się dalej grupa pracowników Kuratorium Szkolnego, RTPD oraz ZNP.

Defilada harcerska

Dużo pogody i wiosennego nastroju wnosi defilada harcerzy. Harcerki i harcerze idą ukwieceni, radośni, złączeni ramionami. Ich proporzycy z „insygniami” dają się bardzo malowniczo. Na czele drużyn, obok drużynowych — maszerują mali chłopcy, zuchy, którzy starają się im dorżnąć kroku. Z trybuny honorowej harcerze otrzymują wiele oklasków i wiele serdecznych uśmiechów. Szczególnie miłą była grupa zuchów - Indian — z czerwonymi twarzami.

Tramwajarze maszerują z modelem tramwajów. Idą dalej pracownicy rzeźni miejskiej, elektrowni, gazowni, zakładów czyszczenia miasta, pracownicy szpitali.

Fabryki, fabryki...

Postępują dalej robotnicy wielu fabryk wrocławskich, jak Wodomierzy, fabryki śrub „Archimedes”, Państwowych Zakładów Lotniczych, rafinerii metali kolorowych, fabryki kawy „Linda”, cukrowni w Klecinie, fabryki wagi, wielu fabryk tekstylnych, odlewni żeliwa, jedwabiu, superfosforów, garbarni, wytwórni win, browarów, fabryki tytoniu, pracownicy przemysłu poligraficznego i t.d.

Tu widać, ile już Wrocław posiada warsztatów pracy.

Bardzo pokaźnie prezentują się grupy robotnicze żydowskie, zwłaszcza ORT, przesuwa się wiele grup żydowskich spółdzielni rzemieślniczych.

Bardzo pokaźną grupę reprezentują spółdzielcy. Idzie „Spolem”, „Czytelnik”, Związek Rewizyjny Spółdzielni i t.d.

Przesuwają się pracownicy SPB, OUL, CKOS i wielu instytucji państwowych i społecznych.

Do najefektowniejszych modeli należał niewątpliwie model statku odrzańskiego, wykonany przez pracowników Polskiej Żeglugi na Odrze, którzy dostali wiele oklasków za swą brawurą postawę. Świetny też był model dworca Głównego z trzema miniaturowymi wagonami i lokomotywą, których załoga stanowiły dzieci z przedszkola ZZZ w mundurach.

W pokaźnych grupach wystąpili pracownicy Opery, Filharmonii, Filmu, Polskiego Radia, którzy pokazali ładny model radiostacji wrocławskiej.

Niech ży'e wieś

Defilada zakończyła się symbolem zbratania wsi i miasta. Było to pierwsze święto majowe, w którym tak masowo udział wzięła wieś. Na zakończenie defilady konna bateria chłopstwa ze wsi pod wrocławskich przegalonowała przez Plac Grunwaldzki. Byli to, lepsi i gorsi kawalerzyści, nie wszyscy mieli siodła, ale wszystkich witaly gorące oklaski i okrzyki na cześć zbratania wsi z miastem.

Z dniem 4 maja letni rozkład pociągów Wrocław zyskuje wiele dogodnych połączeń kolejowych

Wprowadzono 12 par nowych pociągów pasażerskich.

W nocy 3 na 4 maja o godz. 0.01 zostaje wprowadzony nowy rozkład jazdy pociągów na całej sieci PKP. Równocześnie te same nocy o godz. 2.00 nastąpi przesunięcie zegarów kolejowych na godz. 3-cią, to znaczy na czas letni.

Wchodzący w życie rozkład przewiduje wiele pociągów dalekobieżnych i lokalnych o dogodnych połączeniach. Rozkład dotychczas kursujących pociągów ulegnie niewielkim kilkunastominutowym przesunięciom. Wprowadzono natomiast 12 par pociągów więcej.

Jeśli chodzi o Warszawę, to 2 pociągi pospieszne i 2 osobowe są jednak wystarczające. Przy tym wszystkie odchodzić będą w porze wieczornej i nocnej. Nie ma natomiast pociągu odchodzącego w godzinach rannych.

Z Wrocławia Gł. do Warszawy poc. pospieszne odjazd: 21.45 i 23.40; poc. osobowe odjazd: 22.00 i 1.18.

Za sukces naszego kolejnictwa należy uznać uruchomienie pierwszego bezpośredniego pociągu międzynarodowego przez Wrocław na trasie: Gdynia — Szczecin — Wrocław — Praga — Wiedeń.

Odjazd z Gdyni 22.50, odjazd ze Szczecina 23.30, z Poznania odj. 5.40, z Wrocławia 9.05, w Pradze 17.20; Z powrotem: odjazd z Pragi 12.38, z Wrocławia 21.27, w Gdyni 7.28 w Szczecinie 6.29.

We Wrocławiu dotychczas będzie wagon Warszawa — Bazyła.

Dotychczas kursujący pociąg pospieszny Szczecin — Wrocław — Kraków pozostaje, z tym że skierowany zostanie przez Działecza, co skróci

czas jazdy do Krakowa o blisko 6 godzin.

Do Krakowa odjazd z Wrocławia o godz. 6.30 w Krakowie 8.54;

Z powrotem: z Krakowa odjazd 20.10. Z Wrocławia do Szczecina odjazd 5.28 w Szczecinie 14.26.

Jak z tego wynika do Krakowa jest stanowczo za mało bezpośrednich pociągów z Wrocławia.

Jeśli chodzi o Jelenią Górę, to na letni sezon są przewidziane następujące pociągi:

Z Wrocławia do Jel. Góry pociągi pospieszne odjazd: 6.25.

Pociągi osobowe odjazd: 1.30, 5.40, 9.20, 16.53, 19.45.

Uwzględniając potrzeby Wałbrzyska uruchomiono poc. lokalny Wrocław — Wałbrzych. Odjazd z Wrocławia 14.36 przybycie do Wałbrzyska 18.03.

POŁĄCZENIE Z KUDOWĄ ZDROJEM

Z tych samych względów co Jelenia Góra uzyskała połączenie Kudowa Zdrój.

Pociąg osob. Poznań — Wrocław przedłużony zostanie do Kudowy odj. z Wrocławia o godz. 11.35.

Drugi pociąg z Łodzi do Kudowy z Wrocławia odjazd o godz. 0.35.

Zyskały znaczne fakże Katowice. Bezpośrednie pociągi osob. odchodzą z Wrocławia Gł.: godz. 4.08 — 7.06 — 16.45.

Poznań obecnie także będzie miał dobrą łączność z Wrocławiem.

Będą odchodzić następujące pociągi osob.: o godz. 4.55, 11.45, i 17.30. Jelenia Góra — Łódź Kal. przez Wrocław poc. osob.

Pociąg ten połączy bezpośrednio dwa tak ważne ośrodki — Jelenia Góra odj. godz. 5.15. Z Wrocławia odj. 11.30, przybycie do Łodzi 19.28;

z powrotem m. Łódź odj. 9.30, Wrocław 16.53 przybycie do J. Góry 21.14.

Lublin — Wrocław — Międzyzlesie poc. pospieszny.

Odjazd do Lublina godz. 21.10, w Lublinie 11.00;

Z powrotem: z Lublina odj. 15.05, Wrocław 6.30 przybycie do Międzyzlesia 11.03.

Wrocław — Międzyzlesie poc. osob. Wrocław odj. o godz. 15.43, przybycie do Międzyzlesia 21.31;

Odjazd z Międzyzlesia 2.46, przybycie do Wrocławia 7.28.

Pociągi do Żegania:

Pociąg osobowy do Żegania z Katowic przedłużony będzie do Lubka (Zemsz) i odchodzić będzie z Wrocławia o godz. 22.11.

Pociąg osobowy Wrocław Żegania przedłużony będzie do Zar, a odchodzić będzie o godz. 17.44.

Poza tymi do Żegania będzie poc. osob. o godz. 7. 59, a do Legnicy o godz. 3.35.

Do Opola poc. osob. Odjazd z Wrocławia 14.52, do Częstochowy poc. osob. odj. z Wrocławia 16.43.

Wrocław — Zielona Góra poc. osobowy.

Z Wrocławia odjazd 15.10, w Zielonej Górze o godz. 22.44;

Odjazd z Zielonej Góry 6.20, do Wrocławia 14.26.

Uruchomiono także pociąg na linii: Ścinawa — Wąsosz — Zmigród — Wrocław Gł.

Odjazd do Ścinawy o godz. 14.45. Przybycie ze Ścinawy o godz. 7.02.

W nowym rozkładzie są daleko lepsze połączenia szczególnie pociągów lokalnych. Między innymi nawiązano bezpośrednie połączenie Jelenia Góra — Wieruszów. Zwiększono także szybkość niektórych pociągów

35 km/godz do 80 km/godz. We wszystkich pociągach dalekobieżnych są wagony 2 klasy. Większość składów osobowych posiada już wagony pullmanowskie i zapewni wygodę.

Praca naszego kolejarza daje coraz lepsze wyniki i osiągnięcia.

S. L.

NOTATNIK krajowy

W KRAKOWIE odbyło się poświęcenie nowoobudowanego Domu Akademickiego — Akademii Handlowej. Nowy dom odbudowali z ruin sami studenci. Pięknym przykładem dla innych środowisk akademickich.

EKSHUMACJA POMORODANYCH w więzieniu na Zamku w Lublinie rozpoczęła się z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Opieki nad Grobami. Wydobyte zwłoki pomordowanych przedstawiały straszliwy widok. Więźniowie mają przeważnie powiązane drutami ręce.

NA STATKU „KOŚCIUSZKO” — wyjechała specjalna komisja, która zbada zniszczenia wyrządzone przez powódź w dorzeczu Wisły. Na konferencji, jaka odbyła się na pokładzie statku, ustalono, że w nowym budżecie inwestycyjnym, przeznaczono 2 miliardy złotych na odbudowę zbiorników wodnych, które w przyszłości umożliwią tworzenie się wysokich fal i zapobiegną powodzi.

OPÓŹNIENIE PACZEK AMERYKAŃSKICH. Na skutek trudności zimowych, transporty paczek amerykańskich uległy opóźnieniu. Obecnie, jak komunikuje Ministerstwo Poczty i Telegrafów — nowe transporty paczek amerykańskich niebawem przybędą do Polski.

ZIEMIE ZACHODNIE

WAŁBRZYCH

Z ogródka do sądu

Nieporozumienia działkowców

(MZ). Niedawno podawaliśmy w wzniancie pt. „Sądny dzień u działkowców” charakterystykę dotychczasowej działalności Towarzystwa Ogródków Działkowych oraz odśladaliśmy anormalny stan, który się wytworzył wskutek prowadzenia nie sumiennej i niedokładnej ewidencji wydzierzawionych działek. Sprawa ta jednak zatacza coraz szersze kręgi i znajduje często nieoczekiwany epilog zamiast w sądzie polubownym — w Sądzie Grodzkim. I tak ob. Halina Borczyk, Joanna Maliszewicz i Zofia Biernat rozebrały ogrodzenie ogródka działkowego, wydzierzawionego innej osobie oraz zniszczyły zasadzony plan.

Gdy się zjawili właściciele działki, obywatelki te nie tylko nie starały się sprawy tej załatwić polubownie, ale znieważyły go jeszcze szeregiem obelżywych słów. Sprawa ta przedstawia się w ten sposób, że na ogródek ten posiadają przydział od Towarzystwa Osiedli i Ogrodów trzech obywateli — gdy dawny właściciel

otrzymał swój przydział od Zarządu Nieruchomości.

Tak w kompetencje Towarzystwa Ogródków Działkowych wchodzi ob. Referatu Lasów i Ogrodów przy Zarządzie Miejskim jeszcze jeden

konkurent, tym razem Zarząd Nieruchomości. Co powie w tej sprawie Sąd, trudno dzisiaj przewidzieć — w każdym razie wyrok Sądu będzie pewnym procedensem na przyszłość w historiach tego rodzaju.

Nędza mieszkaniowa górników

(MZ) Do Zw. Zaw. Górników napływają codziennie podania, w których górnicy proszą o interwencję w sprawie wymiaru czynszu mieszkaniowego. Jak się okazuje, górnicy zamieszkałe w pobliskich wioskach płacą czynsze nieproporcjonalnie wysokie zarówno w stosunku do uposażenia i zajmowanego mieszkania. Należy zaznaczyć, że czynsze te wyznaczają wójtowie poszczególnych gmin według własnego uznania. Jako przykład przytoczymy urzędowe pismo, które otrzymał górnik Ciesielski Jan zamieszkały w Kuźnicach Świdnickich przy ul. Zeromskiego. Pismo to jest swego rodzaju „rodzynka” i dlatego war-

to je przytoczyć chociażby w wyjątkach:

„Nr. księgi biercz. 74/k.I.
Tudzież postanowień komisarzy tego wójta gminny Kuźnice Świdnickie z dnia 25 lipca 1946 r. w przedmiocie wprowadzenia w roku 46 go od nieruchomości, od lokali, od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk, od zbytku mieszkaniowego — podatku.....
Dalej następuje wymiar czynszu. Ob. Ciesielski zajmuje jedną izbę o wymiarze 24 m kw. i płaci za nią 120 zł. Wójt „gminny” Kuźnice oblicza w ten sposób: 24 m x 2 x 2,5 = 120 zł.

Niejak ob. Lyskowski zajmuje trzy izby za które ustalono mu czynsz — 405 zł. W tym wypadku wójt liczy w ten sposób 45 m x 2 x 4,5.

Nasuwa się pytanie czym kieruje się wójt przy wymiarze czynszów?

Poświęcenie

Kościola Narodowego

(MZ) Odbiło się tutaj poświęcenie Polskiego Kościoła Narodowego w Wałbrzychu. Na uroczystości przybył biskup Padewski, który dokonał poświęcenia. Następnie odbył się wójt Zarządu. Pieczę nad nowoutworzoną parafią objął ks. Osmólski.

Będzie

»Kawiarnia Popularna«

(MZ). W Wałbrzychu dawał się od czuć brak kawiarni w której mogliby się spotykać ludzie związani wspólną pracą zawodową; jak artyści plastycy, dziennikarze czy bawiący przelotnie w mieście literaci. Brak ten usunie wkrótce „Kawiarnia Popularna”, której otwarcia w lokalu przy ul. Stalina należy się spodziewać wkrótce.

REPERTUAR KIN

POLONIA — „Skandal”
APOLLO — „Synowie”
OAZA — „Synowie”
BAŁTYK — „Rena”
ZOKZA — „Nieuchwytny Smith”

JELEŃ GÓRA

Kupcy dobrze pracują

Stowarzyszenie liczy 480 członków

(xp.). — Na ostatnim Walnym Zebraniu kupiectwa w Jeleniej Górze wybrano nowy Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w następującym składzie: prezes — mgr. Grzybowski, wiceprezesi ob. Szwabe i Czajkowski, skarbnik Sobierajski, sekretarz ob. St. Wilczyński. Kierownikiem sekretariatu obrano ob. Brodackiego.

Kupcy jeleniogórscy rozwijają ożywioną działalność w życiu społecznym. Stowarzyszenie posiada 2-ch przedstawicieli w Miejskiej Radzie Nar., 1 przedstawiciela w Pow. R. N., 2-ch radców w Izbie Handl., 3-ch rzeczoznawców w Urzędzie Skarbowym i 3-ch rzeczoznawców w OUL-u.

Stowarzyszenie składa się z 8 kół: w Jeleniej Górze, Cieplicach, Szklarskiej Porębie, Kowarach, Karpaczu, Sobieszowie, Piechowicach i Janowicach. W Jeleniej Górze jest 480 członków, w innych

kołach razem ca. 220. Przy Stowarzyszeniu pracuje 6 sekcji: orantowo - spożywcza, tekstylna - galanteryjna, obuwnicza, papiernicza, tytoniowa i branży mieszanej. Oprócz tego pracuje sekcja imprezowa, turystyczno - sportowa, kulturalno - oświatowa i propagandowa.

Kupcy uczestniczą wydatnie w akcjach społecznych. Stowarzyszenie wydatkowało z własnych funduszy 98,5 tysięcy zł. na cele społeczne. Udzielono 23 aprobaty na zbiórki kupców, które w sumie dały 686,5 tysięcy zł na pomoc zimową. Miejski Komitet Opieki Społ. zebrał 412 tysięcy zł. i Powiatowy C.K.O.S. z 366.000 zł., co razem czyni sumę 1.745 tysięcy zł. Ponadto przy pobieraniu składek miesięcznych Stowarzyszenie od każdego członka pobiera składkę na 5 towarzystw charytatywnych i fundusz stypendialny.

Komisja Specjalna - działa

Karolkiewicz Stanisław, b. inspektor Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Cieplicach, dopuszczał się dewastowania majątków państwowych przez szaber mebli, sprzedawanie inwentarza żywego i martwego. Korzystając ze swego stanowiska, przyjechał do wsi Roztoki i w tamtejszym majątku sprzedał woła, przywłaszczając pieniądze sobie. W innym majątku państwowym w Kamienicy przeprowadzając kontrolę kazał odstawić dla siebie buhaja, którego następnie także splenił.

Gdy stwierdził, że uciulał sobie nie zły grosz osiadł we wsi Wojcieszów pow. Złotoryja na gospodarstwie i po prosił o zwolnienie z urzędu inspektora. W międzyczasie jednak z napływających na niego skarg — Komisja Specjalna sporządziła akt oskarżenia

i szkodnika zaarrestowała. Po śledztwie na którym oskarżony przyznał się do winy, względem Karolkiewicza zastosowano dozór milicyjny.

Repertuar

TEATR MIEJSKI. Dn. 2 maja r. 5., o godz. 19-ej — „Szkarałtne róże” — Szaniawskiego.

Dn. 3 maja r. 5., o godz. 15-ej — „Ich dwóch” — Niewiarowicza. O godzinie 19-ej „Szkarałtne róże” — Szaniawskiego.

TELEFONY

MO 30-12.
UB 27-23.
Pogotowie 33-20.

DYŻURY APTEK — Jeleniogórskich od 27. 4. do 2. 5. r. b. „POD JELENIEM” — Kolejowa 17, tel. 21-36.

Repertuar Teatru Miejskiego

Sobota, 3. 5.; „Mecz Małżeński”.
Niedziela 4. 5. popołudniówka „Matura”, wiecz. „Mecz małżeński”.

Repertuar kina „Gdynia”

(ul. Zygmuntońska)
Do 2. 5. b. r. film francuski „Dom Bankowy” i Polska Kronika Filmowa.

Dyżury aptek w Świdnicy

Od dnia 23. 4. b. r. do dnia 4. 5. — włącznie dyżuruje apteka „POD BIAŁYM ORLEM”, Rynek 35. Tel. 30-54.

ŚWIDNICA

Uprzejmie zawiadamiamy P. T. Czytelników, iż z dniem 1 maja b. r. otworzyliśmy oddział naszej Redakcji w Świdnicy, Rynek 34 (tel. 25 - 57). Godziny przyjęć P. T. Interessentów 10 - 13.

Szetowi każdego przedsiębiorstwa
dużą pomoc daje czytanie **RZECZPISPOLITEJ**
połączonej z **Dziennikiem Gospodarczym** K 883

GŁOGÓW

Tona aktów

Jedzie do archiwum Wrocławia

W tych dniach bawił w Głogowie Deren z Państw. Archiwum z Wrocławia w celu zebrania akt archiwalnych, rozrzuconych po ruinach miasta.

Po kilkudniowych żmudnych poszukiwaniach przy pomocy kilku

robotników, zebrano ponad 1 tonę akt archiwalnych. Akta zabezpieczono w Domu Kultury na razie z powodu braku środka transportowego do przewiezienia ich do Wrocławia.

Starostwo się skompletowało

W ostatnich dniach przeniesiono do Głogowa ze Sławy resztę referatów, które należały pomieszczenie w siedzibie starostwa przy ul. Królewskiej. W Sławie pozostaw

stał jedynie referat Kultury i Sztuki, mający pieczę nad zgromadzonymi tam zbiorami muzealnymi.

Niszczenie jezdni

Na terenie miasta Głogowa w kilku wypadkach stwierdzono, że traktory przejeżdżające przez ulice i zaopatrzone w żelazne obręcze niszczą piękne jezdnie asfaltowe. Z uwagi na estetykę ulic, byłoby pożądane, aby traktory przejeżdżające przez miasto, obierały trasę, gdzie nie ma ulic asfaltowanych.

Lecznica zwierząt

Z inicjatywy władz administracyjnych powstanie w najbliższym czasie w Sławie Śląskiej lecznica zwierząt. Kierownictwo obejmie lekarz pow. weter. dr. Łaszczynski.

CZYTAJCIE
»SŁOWO POLSKIE«

KŁOPOTY BYSTRZYCY

Bodaj, że największą bolączką Bystrzycy jest brak ludzi pracy. Znaleźć tu pracownika lub pracowniczkę na stałe lub chociażby na dniówki jest mniej więcej tak samo trudno, jak powiedzmy, zgotować z gitary czerwony barszcz.

BRAK RĄK DO PRACY.

Jeszcze przed dwoma tygodniami Bystrzyca pod względem brudów mogła stanąć do konkursu z najbrudniejszymi miastami Chin lub Indii, z tym jednak, że na ulicach chińskich oraz indyjskich miast nie widzi się zdechłych psów i kotów, bo są pożerane przez głodującą ludność. Zaś na ulicach Bystrzycy były one do niedawna (w zaułkach na krańcach miasta są i dziś) zjawiskiem zwykłym i... cuchnącym, tak, że spacerując po mieście, należało zawsze trzymać w pogotowiu chusteczkę do nosa.

Ze wszystkich stron atakowano burmistrza miasta:

— Wstyd! Hańba! To jest waza sprawa, jako gospodarza miasta. Musicie zarządzić jakieś środki nadzwyczajne. Musicie zabrać się do oczyszczenia miasta. Tak dalej trwać nie może.

Burmistrz uważnie słuchał, potem rozkładał bezradnie ręce i głosem znudzonym odpowiadał:

— Zrozumcie panowie! Nie mam roboczych rąk. Nie mam ludzi do sprzątnięcia ulic. Nie mam. Nie mogę znaleźć.

— Może za mało płacicie?

Proponuję dwanaście złotych za godzinę, czyli dziewięćdziesiąt sześć złotych za ośmiodziesięć godzin pracy i obiad z dwóch dań.

— I nie chcą?

— Nie chcą.

— To rzeczywiście sytuacja bez wyjścia.

Wyjście jednak znalezione. Zebrano pozostałych jeszcze w mieście i w okolicach Niemców i wysłano ich z łopatami i miotłami na ulice, ażeby sprzątały. Dziś miasto wygląda zupełnie inaczej.

Powstaje pytanie: co będzie po wysiedleniu wszystkich Niemców? O tym warto pomyśleć już teraz.

ODROBINA INICJATYWY.

Wciąż słycać w Bystrzycy skargi na brak rozrywek dla ludzi w średnim i starszym wieku.

Młodzież ma „Marysięnkę” — olbrzymią salę restauracyjną, gdzie co niedziela odbywają się zabawy taneczne. Młodzież ma wycieczki w wyjątkowo malownicze okolice miasta. Wreszcie, młodzież ma obecnie, w maju kwitnące bzy, księżyc, słowiki... No i t. d.

Ludzie starsi tego wszystkiego, a zwłaszcza tego ostatniego nie mają. Ludzie starsi chcieliby mieć klub, gdzie w wolnych od pracy godzinach można byłoby zagrać w brydża, w szachy, przeczytać pisma.

Rzecz dziwna. O konieczności urządzenia klubu mówi się w Bystrzyce już oddawna. Proszę porozmawiać na ten temat z pierwszym lepszym bystrzyckim brydżystą. Klnie, jak dorożkarz:

— Paskudna dziura, a nie miasto. Żadnej kultury. Żadnej cywilizacji. W brydża nie ma gdzie zagrać.

Są ludzie spragnieni klubu. Nie wątpiwnie znalazłby się odpowiedni lokal. Stoliki i krzesła również. Więc o co chodzi? Dlaczego,

skoro wszystko jest, nie ma klubu?

Z braku inicjatywy. Ludzie na rzekają, nawet wymyślają. Ale robić nikt nie chce. Ażeby coś mieć, gadanina nie wystarczy. Trzeba coś zrobić. A robić nikt nie chce.

Więc klubu w Bystrzyce nie ma.

ZONA DWÓCH MĘŻÓW.

Na terenie powiatu bystrzyckiego zaszedł ciekawy wypadek.

W lecie ub. roku został przesiedlony z Bugu pewien osadnik. Przyjechał nie sam, lecz z „kobietą” i z dwojgiem dzieci: pięcioletni chłopiec był synem męża kobiety, roczna dziewczynka jego córeczką. Uzyskali wspólne gospodarstwo. Po dwóch czy trzech miesiącach zawarli ślub, przedstawiając szereg zaświadczeń, z których niezbicie wynikało, że pierwszy mąż kobiety zmarł, względnie zginął bez wieści.

Współżycie małżonków zapowiadało się jak najlepiej. Gospodarka rozwijała się, dzieci rosły zdrowe. Aż tu przed dwoma miesiącami

przyjeżdża pierwszy mąż owej osadniczki. Gdzie przebywał w ciągu blisko ośmiu lat, w jaki sposób odszukał żonę i dziecko, inna sprawa. Fakt jest, że przyjechał i zamieszkał w tej samej wsi, gdzie mieszka żona.

Z żadnymi pretensjami nie występuje, żadnych scen jej nie urządza. W stosunku do swego zastępcy jest grzeczny. Oboje dzieci pieści jednakowo.

I oto po sześciu tygodniach osadniczka łącznie z pierwszym mężem składa do odnośnych władz prośbę o unieważnienie jej drugiego ślubu.

Jak ta prośba zostałaby załatwiona, zależy od istniejących w tym zakresie przepisów prawnych. Ale jest inna znacznie ciekawsza strona tej sprawy.

W twdziej po złożeniu prośby osadniczka zgłosiła się do instytucji, gdzie złożyła prośbę i kategorycznie oświadczyła:

— Róbcie ze mną co chcecie, ale kocham obydwoch. Drugiego ślubu proszę nie unieważniać. A pierwszy także uważam za ważny.

J. S.

Ul. Henryka Kollataja

Przy Dworcu Głównym znajduje się szeroka ulica, nosząca nazwę od imienia znakomitego polityka, publicyści i pedagoga polskiego — Hugo Kollataja. Hugo Kollataj urodził się w roku 1750. Początkowo kształcił się w Krakowie, a następnie studiował w Wiedniu i we Włoszech. Od roku 1776 pracuje H. Kollataj w Towarzystwie Ksiąg Elementarnych. Jako delegat Komisji Edukacyjnej zreformował w latach 1877 — 80 Akademię Krakowską, której następnie był rektorem. Podczas Sejmu Czterolatniemu kierował w Wiedniu i w następstwie studiował w Wiedniu i we Włoszech. Od roku 1776 pracuje H. Kollataj w Towarzystwie Ksiąg Elementarnych. Jako delegat Komisji Edukacyjnej zreformował w latach 1877 — 80 Akademię Krakowską, której następnie był rektorem. Podczas Sejmu Czterolatniemu kierował w Wiedniu i w następstwie studiował w Wiedniu i we Włoszech.

W maju 1894 piastuje godność członka Najwyższej Rady Narodowej w Warszawie. Po upadku insurekcji, Kollataj usiłował uciec za granicę, ale na terenie b. zabru austriackiego został przez rząd austriacki aresztowany i długie lata spędził w więzieniach w Otmuchowie i Józefstademie. Później Hugo Kollataj był głównym współpracownikiem Czeackiego przy organizacji Liceum w Krzemieńcu. Od roku 1899 Kollataj był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. Z głównych jego dzieł wymienić należy: „Do Stanisława Małachowskiego Anonima listów kilka”, „Uwagi nad pismem Seweryna Rzewuskiego”, „O sukcesji tronu w Polsce” i „O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 maja”.

Na ul. H. Kollataja pod numerem 33 mieści się „Dom Kultury”.

H. MUSZ.

Jak jest z emerytami?

(—) Przy uchwaleniu przez MRN podwyżek opłat za czynsz, gaz, wodę, nie sprecyzowano dokładnie, czy emeryci przystają z podobnych ulg jak świat pracy. W związku z tym na ostatnim posiedzeniu MRN, wpłynął wniosek, ażeby sprawę tę wyrazić nie postawić. Według wyrażonych na Radzie opinii, emeryci, prowadzący samodzielne gospodarstwo, będą korzystać z ulg. Nie mniej, ponieważ wysunęły się pewne zastrzeżenia natury formalnej, wniosek został odesłany do komisji regulaminowo-prawnej i będzie przedłożony Radzie na następnym posiedzeniu.

Kurs nauki robót tkackich

(K-1) Wobec licznie zgłaszających się osób, które pragną nauczyć się robót tkackich. Państwowa Szkoła Rzemiosł Artystycznych we Wrocławiu otwiera, 2 maja rb. 10-godniowy kurs nauki tkactwa dla dorosłych.

Kurs obejmuje naukę tkania szarawian, chustek, szalików itp. Wpisy przyjmuje sekretariat szkoły przy ul. Tad. Kościuszki 82 od godz. 10 do 12 codziennie.

Mówimy o naszym mieście

Liliowe bzy na rynku wrocławskim

Istnieją także dni kwietniowe jakby żywcem wypożyczone z listopada. Właśnie taki dzień rozplakany deszczem przeżywało o niedawno nasze miasto. Od wczesnego ranka szara woda chmur plamiła niebo.

Od czasu do czasu przez bure kłębowisko przelazło nieśmiało słońce i chowało się czym prędzej jakby mówiąc: „przepraszam, pomylłem się...”. Przechodnie na ulicach biegli pośpiesznie z podniesionymi kapturkami. Zaobserwować można było tylko twarze chmurne, skrzywione i niezadowolone... Taka pogoda, proszę pani...

Tylko rynek wrocławski stanowi jakby małą wyspę „dobrego humoru” i oceanie ogólnej melancholii, która monotonnymi kropkami deszczu spływała na Wrocław. A sprawiło to kilka sprzedawczyń, które mimo niepo-

Konkretnie osiągnięcia dolnosląskich kolejarzy

Machina transportowa PKP pracuje coraz sprawniej

Już przed wojną PKP wyróżniały się spośród kolei europejskich, nie tylko swą punktualnością, ale także ogólnym bezpieczeństwem ruchu.

Nasi kolejarze starają się kontynuować swe chlubne tradycje. W ciągu dwu lat dokonano olbrzymiego wysiłku, aby mimo niedomagań w taborze dostosować zdolności przewozowe kolei do tempa i wymagań współczesnego życia gospodarczego. Obecnie, po okresie ciężkiej zimy, główny wysiłek zwrócono w tym kierunku aby jak najbardziej usprawnić i uregulować nie tylko ruch osobowy, ale i towarowy, który przede wszystkim, jako środek masowego przewozu spełnia olbrzymie zadanie w życiu gospodarczym kraju.

Wobec tego, że ciągle jeszcze odczuwa się wielki brak taboru i warsztatów napraw, kierownictwo stara się o jak najwydatniejsze usprawnienie pracy. Dążenia te idą w kierunku zwiększenia szybkości technicznej z jednoczesnym podniesieniem współczynnika sprawności obrotu wagonami.

W ruchu osobowym osiągnięto 98% regularności

Ruch osobowy, który w zimie szwankował, obecnie w ciągu krótkiego czasu doszedł już do 98% regularności. Należy podkreślić, że przed wojną w daleko korzystniejszych warunkach osiągnięto 98% regularności.

Zwiększył się także przewóz podróży. W styczniu 1946 r. przewieziono 412.340 pasażerów, w styczniu 1947 r. 866.063, obecnie za miesiąc

osiągnięto imponującą cyfrę 1.754.808 podróży.

Pół miliona ton przewiezionych towarów

Jeśli chodzi o ruch towarowy, to w tej dziedzinie Dyrekcja wrocławska poza przewozem węgla kładzie szczególny nacisk na usprawnienie kursowania pociągów towarowych t.zw. zbiorowych, obsługujących bocznicę przemysłową t.j. fabryki, młyny, kopalnie, magazynów i składnic. Sprawną obsługą bowiem ośrodków przemysłowych jest regulatorem życia gospodarczego. Warto zaznaczyć, że przyczyną w dużym stopniu utrudniająca ekonomiczne wyzyskanie taboru kolejowego jest lekceważenie przez klientów określonego czasu postoju wagonów. Niejednokrotnie przez kilka dni wagony stoją pod rampą niezaladowane, co narząza zamawiającego nie tylko na koszt, ale w ogóle hamuje możliwości przewozowe przy szczupłym taborze.

Na ogólną ilość 520 bocznic na terenie okręgu DOKP Wrocław 345 już uruchomiono. Przewóz towarów w ruchu towarowym wykazuje także prawie 100% wzrostu w porównaniu z rokiem ubiegłym. Kiedy w marcu 46 przewieziono 291.397 tysięcy ton, to w marcu 1947 przewieziono 467.574 tys. ton.

Przewóz bagażu osobowymi wzrósł pięciokrotnie

Przekonywującym dowodem ciągłego postępu usprawnienia jest wybitny wzrost przewozu bagażu po-

ciągami osobowymi. Kiedy w marcu 46 przewieziono 1.753 ton, to w ubiegłym miesiącu marcu dokonano przewozu 5.325 ton bagażu.

Kolejnictwo dolnośląskie — to olbrzymia fabryka dysponująca masą taboru, warsztatami, parowozami i precyzyjnymi urządzeniami ruchowymi, które obsługuje z gorą 35 tysięcy pracowników.

Produkt tej fabryki — to tysiące przewiezionych ton towarów i milionów podróży.

W ciągu jednej doby na terenie tego okręgu przebiega 380 pociągów osobowych i 160 pociągów towarowych.

Olbrzymia i skomplikowana machina pracuje coraz sprawniej. Każdy nowy dzień — to krok naprzód w planowym dążeniu do coraz sprawniejszego i wydawniejszego wyzyskania każdego wagonu i parowozu, jako ośrodka transportowego.

LUCJAN SOCHA

Znowu trup kobiety

(L.) — Przed kilkoma dniami komisarjat wodny powiadomił komisarjat M.O., że w nocy wrzucono do wody trupa, a nieznaną osobnicę wyłowili go na brzeg. Zabita jest kobietą w wieku około 17 lat. Stwierdzono rany zadane tępych narzędziem w głowę oraz przeżnięciem nożem gardła.

W związku z dochodzeniem wyłonilo się przypuszczenie, że zwiolki wyrzucono z auta przez barierę.

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatr

Miejski

W piątek, 2 b. m. premiera opery Verdiego „Rigoletto” z Woźniczka, Słeczowska i Szeptykami. Początek o godz. 19-tej.

W sobotę, dnia 3 b. m. o godzinie 19-tej „Zielone lata” Pugeta.

Popularny

W piątek, dnia 2 b. m. o godz. 19-tej „Sublektor” Grzymały - Siedleckiego.

W sobotę, dnia 3 b. m. o godzinie 18-tej operetka Abrahama „Wiktorija i jej huzar”.

Teatr Lalki i Aktora

W sobotę, dnia 3 b. m. o godz. 18-tej baśń muzyczna M. Kownackiej „O straszliwym Smoku i Dzielnym Szewczyku”. — O godz. 19-tej „Mile ziego początki”.

Kina

„SŁASK” — film szwedzki — „Skandal”.

„WARSZAWA” — film polski — „Piętro wyżej”.

„ODRA” — film radziecki — „Synowie”.

„POLONIA” — film szwedzki — „Rywal Jego Królewskiej Mości”.

„PIONIER” — film angielski — „Ciche wesele”.

„TECZA” — film radziecki — „Samotny żagiel”.

„FAMA” — film radziecki — „Daleka Droga”.

Radio

PIĄTEK, 2 maja 1947 r.

5.57 Sygnał Wrocławia. 6.00 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Audycja na „Dzień Dobry”. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Koncert muzyki porannej. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P. C. K. 14.00 Kronika Wrocławia. 14.05 „Dla powszechnego dobra”, pogadanka dla dzieci starszych. 14.25 Koncert zyczeń. 14.35 Koncert solistów. 15.00 „Jak śpiewają dzieci w różnych krajach”. 15.20 Audycja rozrywkowa w wyk. Zesp. Instr. J. Cajmera. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Muzyka. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Koncert żeńskiego zespołu wokalnego. (z Czechosłowacji). 17.00 Felieton S. Grodziańskiego. 17.10 Reportaż. 17.20 Syrena przy mikrofonie. 17.50 Koncert dla przodowników świata pracy. 18.35 Audycja Zw. Ochot. Straży Pożarnej. 18.42 Skrzynka P.C.K. 18.45 Audycja dla wsi. 18.55 U naszych przyjaciół aud. słowno - muz. 19.15 Audycja literacka. 19.25 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Filharmonii Krakowskiej. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.10 Kwadrans prozy „Popioły” — St. Zeromskiego. 22.15 Audycja rozrywkowa. 23.00 Ostatnia wiadomość dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Lokalny program na jutro. 23.30 Koncert zyczeń. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Koniec audycji.

Komunikaty

Polski Czerwony Krzyż, Oddział Wrocław — Miasto zaprasza członków i sympatyków na „Herbatkę Czerwono krzyżską”, która odbędzie się w niedzielę, dn. 4. 5. 47 r., w salach restauracji „Klubowej” (ul. Franciszkańska 3). Początek o godz. 17.30. Wstęp 50 zł. Dochód przeznaczony na doposażenie P. C. K.

P. Z. B. W. P. Koło — Wrocław, podaje do wiadomości, że z dniem 15 kwietnia b. r. lokal Koła został przeniesiony z ul. Piotra Skargi 21 na ul. Rzeźniczą 5.

Biuro Związku urzęduje w niedzielę, środy i soboty od godz. 9 do 16-tej.

Nocne dyżury aptek

„POD 4 WIEŻAMI” — Dąbrowska 7
„POD SŁONCEM” — Traugutta 121.
„POD MIKOŁAJEM” — Mikołaja 46.
„POD LIPĄ” — Montuski 11.

Uwaga wędkarze!

Sekretarz Wrocławskiego Towarzystwa Wędkarskiego „Leszcz” wzywa wszystkich wędkarzy, którzy deklarowali swoje przystąpienie do T-wa, aby wypełnili kwestionariusz i wnieśli opłaty wędkarskie w dn. 2, 5, 6, 7 lub 8 maja w godzinach od 12 do 16 w lokalu przy ul. Wyspiańskiego 34 (parter).

Apostolidus - Majewicz

„gwóźdź” niedzielnych zapasów

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, w nadchodzącą niedzielę zwłocznicy sportu zapasniczego we Wrocławiu będą mieli możliwość oglądania do końca wielkiego turnieju zapasniczego.

Kulminacyjnym punktem programu niedzielnych zapasów, niejakim gwóździem turnieju będzie pojedynek Greka Apostolidusa z Majewiczem (reprezentantem Marynarki w Gdyni). Apostolidus, który chciał uchodzić za najsilniejszego człowieka we Wrocławiu po ostatniej walce z Bulgarem Assan Georgiewem chce się zrehabilitować w oczach wrocławskiej publiczności i w niedzielę zademonstruje wszystkie swoje umiejętności w spotkaniu z przeciwnikiem tej samej wagi Majewiczem.

Ponadto na macie Hal Stulecia ujrzymy jeszcze 5 innych par, w których między innymi walczyć będą: w wadze półciężkiej Pięta — wicemistrz Polski ubiegłego roku, Kollata, Jakubowicz — wielokrotny reprezentant Małopolski, Nowaczyk — mistrz Poznania, bracia Krzymalscy, Smół, wrocławski Carnera, Chylko Wanja. Odbędzie się walki wolnoamerykańskie i francuskie.

Apostolidus z Majewiczem walczyć będą w stylu wolnoamerykańskim aż do rozstrzygnięcia. (J)

Kto prowadzi w tabelach?

(g) Po ostatniej niedzielnej rozgrywce piłkarskiej o wejście do Klasy Państwowej, sytuacja we wszystkich grupach zaczyna się coraz bardziej kryształizować. W chwili obecnej liderami swych grup są jeszcze nadal Szombierki, AKS i EKS, ale tuż za nimi kroczą nienajmniej poważni kandydaci do Ligi, a więc Wisła, Polonia Warszawa, Rymer, RKS, Warta.

W chwili obecnej w rozgrywkach o wejście do Ligi tylko 5 drużyn kroczą bez straty punktu, a mianowicie: Szombierki, Wisła, Polonia Warszawa, Rymer i EKS.

Również 5 drużyn pozostaje dotychczas bez jednego punktu. Są nimi: Polonia Świdnica, Motor, Skra, Grochów, PKS Szczecin.

Najbardziej bramkostrzelny atak posiadają poznańscy kolejarze, którzy mają strzelonych 20 bramek, najwięcej z kolei goali puścił bramkarz Motoru, bo 28.

Szczegółowy stan tabel wygląda następująco:

GRUPA I
1) RKS Szombierki 4 8 11: 2

2) Wisła	4 8 12: 3
3) Polonia (W-wa)	3 6 16: 4
4) KKS Poznań	4 4 20: 7
5) Polonia Bytom	4 4 15: 9
6) KKS Ognisko	3 2 8:14
7) Polonia Świdnica	3 0 2: 8
8) Motor	3 0 7:28
9) Skra	4 0 2:18

GRUPA II

1) AKS	4 7 15: 7
2) Rymer	3 6 9: 2
3) RKS	4 6 10: 5
4) Giedania	4 4 12: 7
5) Cracovia	4 4 11: 9
6) ZZK Łódź	4 4 4: 9
7) Radomiak	4 3 5: 7
8) Pomorzanie	3 2 10:11
9) Orzeł	4 2 6:12
10) Grochów	4 0 7:20

GRUPA III

1) EKS	4 8 16: 3
2) Warta	4 6 15: 3
3) Lublinianka	4 5 9: 6
4) Garbarnia	3 4 5: 6
5) Tecza	2 2 3: 3
6) WMKS Katowice	2 2 4: 5
7) Czujaw	4 2 3: 8
8) KKS Olsztyn	3 1 3:10
9) PKS Szczecin	4 0 3:17

Sztolc z Michalakiem II-gim

walczyć będą w towarzyskim meczu „Górnika” - „Pafawag”

Po pełnym emocji spotkaniu w ub. niedzielę pomiędzy IKS a RKS Pafawag — bokserzy fabryczni zmierzają się w najbliższą sobotę, dnia 3 maja o godz. 15.30 w Hali Ludowej z doskonałą ósemką RKS Górnika z Wałbrzycha. W ramach tych zawodów dojdzie do sensacyjnego pojedynku pomiędzy MICHALAKIEM II a SZTOLCEM w wadze półśredniej.

Michalak II jest obecnie bezsprzecznie najlepszym bokserem w wadze półśredniej na terenie Dolnego Śląska, a Sztolce przewyższa o klasę wszystkich swoich przeciwników w wadze lekkiej, dlatego na leży oczekiwać w tej walce emocjonującego widowiska.

Drugim nie mniej ciekawym i

na pewno nie mniej emocjonującym będzie pojedynek w wadze piórkowej pomiędzy mistrzem Okręgu DOMNIAKIEM z „Górnika” a nowym nabytkiem Pafawagu w tej wadze SZCZEPANEM.

Doskonała walka, jaką Szczepan stoczył z Miszcukiem gwarantuje, że walka Dominak — Szczepan będzie nie mniej ciekawa jak walka Michalak — Sztolc. Inne spotkania winny wypaść również interesująco, jak Danec — Górski, Kreczmar — Faska czy Branczki — Wolski. Ciekawe te zawody rozegrane zostaną w sobotę, dnia 3 maja br. o godz. 15.30 (3,30 pop.) w Hali Ludowej.

Kasy otwarte już od godz. 14.00.

OGŁOSZENIE

Zakłady Wodociągowe - Kanalizacyjne m. Wrocławia zawiadamiają, że:

- Dnia 23 kwietnia b.r. Miejska Rada Narodowa uchwaliła nową taryfę opłat za wodę i kanalizację, która obejmuje stawki:
 - dla gospodarstw domowych:
 - 1 m³ wody 5,50 zł
 - opłaty kanałowe 3,50 zł
 - dla przemysłu, komunikacji, wojsk polskich i radzieckich, samorządu, administracji i wszystkich abonentów nie podpadających pod pojęcie gospodarstwa domowego
 - 1 m³ wody 12,00 zł
 - opłaty kanałowe 9,00 zł

Taryfa ta wchodzi w życie z dniem 1 maja 1947 r.

- Kontrolerzy Zakładów Wodociągowe - Kanalizacyjnych stwierdzili liczne wypadki:
 - samowolnego otwierania dopływu wody,
 - używania wody bez wodomierza,
 - samowolnej wymiany wodomierzy,
 - wymontowania wodomierzy z domów uszkodzonych, jak też i zamieszkałych.

Wobec tego, iż czyny takie są niedopuszczalne i karalne, przeto Zakłady Wodociągowe - Kanalizacyjne przez zaliczenia przewidzianych regulaminem opłat, przesyła akta odnośnych spraw Władzom Sądowym, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Jedynymi osobami, które mogą skutecznie jakiegokolwiek manipulacje przy wodomierzach, hydrantach i wentylach ulicznych są pracownicy Zakładów zaopatrzeni w legitymacje. O wszelkich zaś zauważonych uszkodzeniach, brakach, lub pracach niedozwolonych, należy bezzwłocznie zawiadomić Oddział Wodomierzy Zakładów Wodociągowe - Kanalizacyjnych, ul. Trzebnicka 33.

DYREKTOR

Zakł. Wodociągowe - Kanalizacyjnych
m. Wrocławia

K-1259

KOMUNIKAT

Izba Skarbowa powiadamia, że w myśl ustawy z dnia 1. 6. 1922 r., o monopolu tytoniowym (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 409) i odnośnych rozporządzeń wykonawczych, uprawa tytoniu chociażby na własny użytek, a więc bez względu na liczbę krzaków, może być prowadzona tylko za zezwoleniem (koncesją) Zakładu Uprawy Tytoniu - Polskiego Monopolu Tytoniowego. Ponieważ na rok 1947 nie jest przewidziane udzielanie zezwoleń na uprawę tytoniu w Województwie Wrocławskim, przeto uprawa tytoniu jest zakazana, a wszelkie rośliny tytoniowe wyrosłe na gruncie lub w inspektach, należy natychmiast zniszczyć.

Przeciwko winnym nieprzejętym powyższych zarządzeń jako popełniających przestępstwo wo karno - skarbowe, zostaną zastosowane sankcje przewidziane w prawie karnym skarbowym; a mianowicie wysokie grzywny pieniężne z ewentualną zamianą na karę pozbawienia wolności oraz przepadek (konfiskaty) tytoniu.

IZBA SKARBOWA WE WROCŁAWIU.

K-1258

PODZIĘKOWANIE


Wielce Szanownym Obywatelom: profesorowi Stefanowi Syryło, mgr. Świątek - Dzeduszyckiej, inż. Wojciechowi Dzeduszyckiemu i całemu Zespołowi Wrocławskiej Orkiestry Filharmonicznej, za bezinteresowny bezpośredni udział w koncercie dnia 27 kwietnia b.r. w Teatrze Popularnym, składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Swoją bezinteresownością pomogliście nam powiększyć bibliotekę świetlicową, za co jeszcze raz składamy dzięki w imieniu całej Załogi Wytwórni Polskiego Monopolu Tytoniowego.
8720 Kierownictwo i Rada Zakładowa Wytwórni P.M.T.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KUPIĘ każdą ilość olejków perfumeryjnych, spożywczych, wszelkie chemikalia, Warszawa, Koszykowa 49-10 3223

 NOWOŚCI filatelistyczne, krajowe, zagraniczne, poleca - zbiory znaczków, kupuję „Fortuna”. Wrocław, Rynek 46. K-1143

BEZKI żelazne próżne skupujemy „Wosta”, Wrocław, Mikołaja 42 m. 6. 3611

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne.
Opłata za każdy wyraz. Minimum 10 wyrazów. Pierwsze słowo druk tłusty 100% drożej. Poszukiwanie pracy i rodzin 5 zł. Wszelkie inne po 10 zł. W numerach świątecznych 50% drożej.
Ogłoszenia wymiarowe.
Opłata za 1 milimetr wysokości przy szerokości jednej spłaty. W miejscu przeznaczonym dla reklamy po zł. 25 w tekście po zł. 40. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. W dni świąteczne dopłata 25%. Nekrologi za tekstem 15 zł. w tekście 30 zł za 1 mm.

HURTOWNIA Galanterijna - Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5. Skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobny galanterię, bieliznę, berety, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny przystępne. K-1183

WOSKI, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki - tłuszczę kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyn, Sienkiewicza nr. 2-a. K-952

ZGUBY - UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną, koncesję na wódkę i piwo oraz inne dokumenty na nazwisko: Rawdo Antoni. Znalazcę proszę o zwrot na adres: - Wrocław 13 - Osobowice, ul. Osobowicka 136, m. 2. 3700

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację P.K.P. nr. 424156, wydaną w Katowicach na nazwisko: Głinkowska Kazimiera, zam. Środa Śląska, ul. Strzelecka 4. 3650

UNIEWAŻNIAM legitymację nr. 06752 DOKP - Wrocław. Makowska Ligia. 3689

UNIEWAŻNIAM zielone prawo jazdy, wydane przez m. Warszawa. Duch Antoni, Kościuszki 140 - 8. 3692

UNIEWAŻNIAM skradzione legitymację Zw. Zawod. Pracowników Gastr. oraz odcinek zameldowania oraz inne dokumenty na nazwisko: Henryk Paczkowski, Wrocław, St. Żeromskiego 84, m. 3. 3693

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wojskowe, wydane przez R.K.U. - Sosnowiec, potwierdzenie zameldowania - Janoski Kazimierz. 3697

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznowczą, zaświadczenie wojskowe, odcinek wymeldowania - Wrocław na nazw.: Kalamasz Józef, zamieszkały Jarosław, Krakowska 14. 3702

UNIEWAŻNIAM legitymację akademicką nr. 182 na nazwisko: Barbara Kostus, ur. 17. 9. 1922 r. w Samborze, ankietę zameldowania we Wrocławiu przy Pl. Staszica 26, m. 8 i legitymację członkowską B. P. St. nr. 3639 na nazwisko: Maria, Halina Do minus, ur. 6. 8. 1927 r. w Brześciu n./Bugiem. 3738

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. - Przemysł na nazwisko: Krul Michał, Janowo, gmina Twardowice. 3712

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową R.K.U. - Wrocław, Langiewicz Aleksander - Wrocław. 3729

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenia R.K.U. - Brzeg. - Boruta Kazimierz. 3709

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą nr. 91895, nominację na stoisko, kwity podatkowe - kartę oświadczenia na nazwisko: Andrzejak Stanisław. 3705

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; kartę ewakuacyjną, majątkową, oświadczenia, odcinki zameldowania - Świntalski Józef oraz 4 metryki urodzenia - Świntalski Józef, Michał, Franciszek i Maria. 3707

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną wydaną przez m. Borysław na nazwisko Staszczuk Maria, zam. w Bystrzycy. K-1252

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną wydaną we Lwowie na nazwisko: Grab Franciszek. K-1247

UNIEWAŻNIAM kennekartę, wydaną - Kielce, Zarząd Miejski z roku 1942. Barosiewicz Ewa, Cieplice, Książęca nr. 6. K-1233

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty dowód zameldowania na nazwisko: Anysko Anna. K-1234

UNIEWAŻNIAM skradzione świadectwa szkolne, zaświadczenie tożsamości gminy Skawina, kartę wymeldowania oraz kartę rozpoznawczą na nazwisko Tobis Cecylia. K-1236

UNIEWAŻNIAM skradzione świadectwo moralności, kartę wymeldowania Trzebinia na nazwisko: Kajdas Emilia. K-1237

UNIEWAŻNIAM prawo jazdy na wszelkie pojazdy mechaniczne, kartę obywatelstwa polskiego na nazwisko: Wijekowski Marian. K-1238

UNIEWAŻNIAM skradzione świadectwo dojrzałości, odcinek wymeldowania Kraków oraz dowód osobisty na nazwisko: Lewandowska Irma K-1239

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę R. K. U. - Kalisz na nazwisko: Jędrzejak Józef, zam. Raszyce, Raclawicka nr. 2, pow. Jelenia Góra. K-1241

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty PKP nr. 36899, książkę biletową nr. 009882 na nazwisko: Barańska Zofia. K-1242

AROMATY OWOCOWE

Es. Spoż. Ol. Eter, dla przemysłu cukierniczego do lemoniad, lodów, soków itp. Surówki owocowe Natur., Tłoczone Owoce, Pulpy Poleca

Fabryka Aromatów Owocowych pod Zarząd. P.Z.C.H. ŁÓDŹ, ul. Śródmiejska 22. Tel. 200-32 K-1150

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napiś pytania, datę urodzenia, złącząc 100 - złotych za datku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni” Kraków skrytka pocztowa 475. K-1152

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; zaświadczenie ujawnienia na nazwisko Kozik Zygmunt, zaświadczenie pracy, zwolnienie amnestyczne na nazwisko: Raskiewicz Zygmunt, Jelenia Góra, Pandeńska 38. K-1240

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PKP - Wrocław na nazwisko: Kosiński Michał, zam. Szklarska Połęba Dolna, Sanatorium PKP. K-1243

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracyjne R.K.U. pow. Warszawa na nazwisko: Niczkie Feliks. K-1245

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną DOW 4, świadectwa szkolne na nazwisko: Bednarski Jan. K-1246

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną z P.U.R., kartę oświadczenia i inne papiery na nazwisko: Łapczyński Jan - Ziębice - Wielka Osina. 3679

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty - dowód osobisty, świadectwo moralności i niemiecką kartę pracy na nazwisko: Jarmula Honorata. 3680

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną nr. 1067 na nazwisko: Długosz Czesław. 3682

UNIEWAŻNIAM zagubiony dokument stwierdzający własną gospodarstwo rolne w Karaszyńcach na nazwisko: Bojko Franciszek - Szprotawa, Poniatowskiego 4. 3685

POSAD POSZUKUJĄ

ELEKTRYKÓW samochodowych poszukują Zakłady Komunikacyjne. Zgłoś się - Słowiańska 16, Biuro Personalne. K-1220

SZOFRER poszukuje posady. Zgłoszenia St. Pol. pod „Szofer”. 3683

FRYZJER męski - poszukuje posady. Zgłoszenia: ul. Władysława Łokietka nr. 18 (sklep Noska). 3699

TECHNIK DENTYSTYCZNY (praktyka kliniczna i przywrotna we Lwowie i Krakowie), poszukuje pracy we Wrocławiu, tylko w laboratorium; dysponuje własnym urządzeniem pracowni. Zgłoszenia: Wrocław, El. Orzeszkowej nr. 88, m. 2 - w poniedziałek 5-go maja 1947 r. 3722

SZOFRER mechanik, długoletnia praktyka, poszukuje pracy - miejscowość obojętna. Jelenia Góra - Kowalczyk, Kochanowskiego 5. K-1232

WOLNE POSADY

WARSZTAT naprawy samochodów, przyjmie udziałowca z branży samochodowej, ewentualnie samodzielnie - mechanika, wulkanizatora, niklarza, siodlarza, lakiernika. Oferty: „Słowo Polskie” „Udziałowiec”. 3665

CZELADNIKÓW krawieckich pierwszorzędnych za dobrym wynagrodzeniem, przyjmie pracownia krawiecka, Stalina 103 m. 7. 3684

ZDOLNA rutynowaną ekspedientkę wędliniarską, przyjmie natychmiast - Lwowska Wytwórnia Wędlin, ul. Szczyńska 32. 3737

SAMOCODOWY - mechanik - elektryk do reperatury samochodu na miejscu, natychmiast potrzebny. Zgłoś się: Kaszubska 16 (obok Pomorskiej) - Fabryka. 3703

POSZUKUJEMY wykwalifikowanego traktorzysty na ciągnik „Farmall i Lanz” - Buldog. Zgłaszać się: Wrocław, Plac Grunwaldzki 46/48 „Paged”. 3741

EKSPEDIENTKA do owocarni, milej prezencji - obeznana z pracą - potrzebna zaraz. Oferty: „Ekspedientka” do administracji „Słowa Polskiego”. 3701

POSZUKUJĘ szewca do roboty letniej - zaraz. Barycka 6, m. 12. 3714

Jan Kropelnicki krawiec otworzył pracownię męską

we Wrocławiu - Sępólna przy ul. Partyzantów 76, m. 1. 3734

Szkola Kierowców Samochodowych

INŻ. JERZEGO KLEBERA we Wrocławiu, ul. Kuźnicza 20a przyjmuje stałe zapisy na kursy wykształcenia. 9389

LEKARSKIE

W CHOROBAH WENERYCZNYCH i PŁCIOWYCH przyjmuje Lekarz Janusz Lesiński, codziennie od 2 - 6 po południu. W czwartek i sobotę od 2 - 5-iej. WROCŁAW, CHROBREGO NR. 20, I PIĘTRO OBOK DWORCA ODREY. K-1257

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOSCI Informacje - Lublin. Skr. poczt. 105. K-999

KORRESPONDENCYJNE Kursy Języków Obcych, zatwierdzone przez Kuratorium. - Warszawa, Bracka 18. K-1179

ANGIELSKIEGO lekcji - udzielam. Pralacka 2, m. 4. 3721

LOKALE

POSZUKUJĘ dwa większe komfortowe mieszkania najchętniej willowe, blisko tramwaju za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Meble”. 3682

POSZUKIWANIA RODZIN

ANTONI Ciechanowicz syn Jana z Litwy, prawdopodobnie pracuje w Mił. Obyw. w Oleśnie Małej, poszukiwany przez brata, Ciechanowicz Kazimierz, Wrocław, Psie Pole, wieś Gorlice. 3640

POSZUKUJĘ Janiny Kraszewskiej po mężu Andrzejskiej, widzianej ostatni raz w Berlinie, Ew. wiadomości podać - Aniela Jagliło - Głoczyce, poczta: Psie Pole k./Wrocławia. 3695

WYSZYŃSKI Edward, poszukuje dzieła wywiezione w lutym 1940 r., z Orłopola, pow. Krzemieniec do Rosji. Wiadomość proszę kierować: Wyszyński Edward, Szczecin, Grzegorza z Sa noka 53. 3708

RÓŻNE

PRZYBŁAKAŁ się pies, wilk - stary. Praga 88/6. 3681

AUTO ciężarowe, 5-tomowe, do wynajęcia na dalsze tury po cenach przystępnych. Zgłoszenia pod nr. „5742”. 3742

ZAKŁAD Słusarsko - Kowalski w Jeleninie N. 65, - złożył do Starostwa Powiatowego, Ref. Przemysłowy, wszystkie dokumenty dotyczące umowy dzierżawnej - Biało Stanisław 3711

ZAKŁAD Fryzjerski - Wnukowski Henryk, Zegań, Dworcowa 23 - złożył w Starostwie Powiatowym, Ref. Przemysłowy, wszystkie dokumenty dotyczące umowy dzierżawnej 3710

WARSZTATY naprawy rowerów i motocykli, prowadzą dalej przy ul. Wróblewskiego 19 - Leon Gluth, majster mechanik. 3687

OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13 (I-sze piętro), tel. 68 od godz. 8 - 15. w soboty od 8 - 13.

Oddziały: Legnica: Grodzka 8/4, tel. 19 Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18, tel. 21.00. Wałbrzych. ul. Słowackiego 15, tel. 10-98. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2. Zegań: Rynek 55. Księgarnia Wł. Muszyńskiego Kamienna Góra: Księgarnia kota „Czytelnik” Świdnica: Księgarnia „Czytelnik”, Rynek 43. Wółów: Księgarnia kota „Czytelnik” Złotoryja: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Dzierżoniów: Pow. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik” Brzeg: Księgarnia M. Wais